

WIADOMOŚCI PARAFJI ŚW. FLORJANA

PRZY KOŚCIELE SERCA JEZUSA

Z A Z E Z W O L E N I E M W Ł A D Z Y D U C H O W N E J

KRÓLOWI WIEKÓW NIEŚMIERTELNEMU CZEŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW!

Niedziela II. po Wielkanocy.

Uroczystość Świętego Florjana, Męczennika,
Patrona Parafji.

Ewangelja św. Jana, rozdział 15, wiersz 1—7.

W on czas: Mówił Jezus uczniom swoim: Jam jest prawdziwym winnym szcepem, a Ojciec mój — rolnikiem. Odcina On wszelką latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, a oczyszcza każdą, która owoc rodzi, aby obfity plon przynosiła. Wy już jesteście czyści dla nauki, którą wam powiedziałem. Mieszkajcie we Mnie, a Ja w was. Jako latorośl sama z siebie nie może rodzić owocu, jeśli nie trwa w szcepie winnym, tak ani wy, jeśli we Mnie mieszkać nie będziecie.

Jam jest winnym szcepem, wyście latoroślami. Kto mieszka we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi plon obfity, bo beze-Mnie nic uczynić nie możecie. Gdyby kto we Mnie nie trwał, tego wyrzucą precz jak latorośl, i uschnie; i zbiorą ją, i wrzucą do ognia, i sponie. Jeśli we mnie trwać będziecie, a słowa moje w was trwać będą, poprosicie, o co zechcecie, i stanie się wam.

Święty Florjan.

Św. Florjan męczennik, to mąż wielki, i wielki święty dla tego, że nigdy na względ ludzki nie uważał. Oto za czasów Dioklecjana i Maksymiljana, rzymskich cesarzów, w onem wielkiem prześladowaniu chrześcijan, pojął Akwilinus starosta w Noryku Rzymskim, w mieście Laureauku 40 chrześcijan-żołnierzy, których mękami do bałwochwalstwa przymuszał. Dowiedział się o tem i św. Florjan, starszy ich rotmistrz, a przejęty świętą zazdrością ofiarowania życia swego dla wiary Chrystusowej, ogłosił się chrześcijaninem. Zdziwił się starosta i zapytał św. Florjana: „Czy to prawda, co o tobie słyszę?“ „Tak“, odpowiedział św. Florjan śmiało i nie zapał się, „jestem chrześcijaninem“. Kazał mu starosta ofiarować kadzidło bałwanom. „O! nie doczekasz się tego, abym ja się miał Boga naszego zaprzec“, odparł Święty. „Czy sądzisz, że ja dopiero od dzisiaj jestem wyznawcą wiary chrześcijańskiej? bynajmniej — jam

dawny już rycerz Chrystusowy. Co do żołnierskich obowiązków byłem i jestem ci posłuszny, ale do tego mię nigdy nie zniewolisz, abym się czartom kłaniał.“ Kazał go więc starosta smagać kijami, targać ciało jego ostremi żelazami, ale męczennik święty z wesołą twarzą wszystko cierpiał i Chrystusa Pana chwalił nie przestawał. Starosta więc, widząc tak niezłomne serce Florjana, kazał go utopić w rzece Anizu. Wrzucono go do rzeki, ale rzeka ciało świętego męczennika na brzeg wyniosła, gdzie je orzeł długo strzegł od zniewagi zwierząt, za sprawą Wszchemocnego Boga, który chciał uczcić śmiertelne zwłoki męznego sługi swego. Dopiero Walerja, pobożna chrześcijanka, pouczona we śnie od samego Świętego, zabrała święte zwłoki, aby je pogrzebać na wskazanem miejscu, gdzie też Bóg dobrotliwy cudami świętego swego wślawił.

Król Polski Kazimierz, syn Bolesława Krzywoustego, pragnąc dla swego narodu zjednać patronów Świętych w niebie, wysłał poselstwo do Rzymu z gorącą prośbą do Papieża Lucjusza III, aby mu przysłał kości jakiego św. męczennika, któreby były obronnym murem królestwa jego. I przysłał mu Papież w roku 1183 kości św. Florjana, które król z wielką czcią na Kleparzu w Krakowie w nowo wystawionym kościele złożył, gdzie później ramię tylko zostawiono, resztę zaś członków na Wawel przeniesiono. Pan Bóg przyjął tę dobrą wolę króla i narodu, wślawiając św. Florjana i na tem miejscu wielu cudami. Zwłaszcza przy tylekrotnym pożarze Krakowa, św. Florjan okazał się dziwnie potężnym obrońcą miasta, dla czego też powszechnie czczony i uważany bywa za patrona od ognia. Nasza parafia w dokonanych wyborach obrała sobie za patrona swego tegoż Świętego, a Ojciec święty wybór ten zatwierdził.

Obfitem źródłem wiele złego i mnóstwo grzechów na świecie jest względ ludzki. Ludzie w postępowaniu i rozmowach swoich często nie pytają

się o to, jak to się Bogu podoba, albo jak Bóg o nich sądzi, ale raczej co świat, co ludzie o nich powiedzą. I cóż dziwnego, że bojąc się bardziej sądów nierozumnego i zawsze zmiennego świata, aniżeli niezmiennych sądów najwyższej mądrości i potęgi Boga, sami się zaślepiają i idą w przepaść wieczną za światem. Dopiero na łożu śmiertelnym z rozpaczą wyznają: A więc zblądziliśmy.

Św. Florjan nie oglądał się na ludzi, ale Bóże go słuchał głos, to też i Pan Bóg przyjął go do chwale swojej i na wstawienie się jego nie przestaje udzielać łask tym, za którymi się wstawia. O i my nie oglądajmy się na ludzi, ale patrzmy raczej za przykładem św. Patrona na Boga i na wolę jego — a w godzinę śmierci nie będziemy się wstydzili czynów swoich, ale za nie należną odbierzemy nagrodę z rąk miłosiernego Boga.

Słowa żywota. „*Jam jest Pasterzem owiec, jam jest Drogą, Prawdą i Życiem, jam jest Pasterzem dobrym, znam owce moje i znają Mnie moje, Allelujaj, Alleluja.*“ (Z modlitw brewiarzowych na dzisiejszą niedzielę).

„*Jeśli Duch Tego, który Jezusa wzbudził zmartwych, w nas mieszka — który wzbudził Jezusa Chrystusa zmartwych, ożywi i ciała wasze śmiertelne dla Ducha Jego, w was mieszkającego.*“ (Z listu św. Pawła do Rzymian, 8).

Rozporządzenie Władzy duchownej.

Nabożeństwo majowe.

Ojcowie nasi udawali się w potrzebach i niebezpieczeństwach, grożących Ojczyźnie, do Pana Boga za pośrednictwem św. Patronów polskich, przedewszystkiem Bogarodzicy Dziewicy, Królowej Korony Polskiej. Gdy obecnie Ojczyzna nasza w ciężkim znajduje się położeniu, gdy zewnątrz nieprzyjaciel ze wszystkich stron wdzierają się

w granice Rzeczypospolitej, gdy wewnątrz budując gmach Ojczyzny z wielu brakami walczyć musimy, wzywam gorąco moich diecezjan, aby biorąc liczny udział w nabożeństwie majowym, wszystkie modlitwy i dobre uczynki w tym miesiącu ofiarowali za Ojczyznę, prosząc Pana Boga, aby za przyczyną naszej Królowej niebieskiej, za orędownictwem Patronów naszych diecezji, św. Wojciecha i św. Stanisława, błogosławionej Jolenty, księżniczki wielkopolskiej, spoczywającej w Gnieźnie, oraz za wstawieniem się wszystkich Patronów polskich, raczył obronić nas od nieprzyjaciół naszych, a wewnątrz dał ducha prawdziwej zgody i rzetelnej cnoty i wypenił z dusz naszych wszelką nieuczciwość.

Księża proboszczowie, zapowiadając nabożeństwo majowe, zechcą zachęcić wiernych, aby w powyższej intencji slali modlitwy do Pana Zastępów.
† *Edmund*, Arcybiskup.

Nabożeństwo w dniu 3 maja.

W święto narodowe dnia 3 maja, niech się odprawi w kościołach uroczyste nabożeństwo w czasie dla wszystkich dogodnym, o ile możliwości ze stosownym przemówieniem.

Nabożeństwo należy poprzednio zapowiedzieć.
† *Edmund*, Arcybiskup.

Wobec powyższego rozporządzenia odbędzie się w sobotę, dnia 3 maja w naszym kościele:

1. o godzinie 8 rano msza św. dla dzieci szkolnych z odpowiednim przemówieniem, a
2. o godzinie 9 uroczysta wotywa.

Słuchanie spowiedzi i komunikowanie w czasie Komunii Wielkanocnej.

Spowiedzi słucha się w kościele naszym codzień od godziny 6 rano począwszy. Oprócz tego

religijną świetność tego przybytku. Materialne ślady królewskiej hojności do szczętu zniszczył pożar w 1530 roku.

Odnowił natychmiast tę kaplicę król Zygmunt I i do dawnej świetności przywrócił, dwaj bowiem jego bracia: św. Kazimierz i Aleksander w jej podziemiach spoczywali.

W 1604 roku dnia 16 sierpnia, jakżeśmy to już wspominali, z rozkazu biskupa Benedykta Wojny, po raz pierwszy przystąpiono do uroczystych oględzin zwłok św. Kazimierza. Wówczas znaleziono, po stu dwudziestu latach spoczywania w wilgotnych podziemiach, ciało świętego nieuszkodzone i zupełnie całe w czerwonej materji zawinięte, z hymnem „Omni die“ na piersiach. Przy tem otwarciu przyjemna woń rozeszła się po całej katedrze, co też wzbudziło wielki zapal ludu, zgromadzonego

23 Święty Kazimierz, królewicz polski.

Na zakończenie naszego życiorysu wypada dla całości obrazu przytoczyć niektóre interesujące szczegóły o relikwjach św. patrona. W roku 1454 król Kazimierz IV wybudował wspaniałą kaplicę, dziś Wollowiczowską, albo Niepokalanego Poczęcia zwaną. Historycy katedry wileńskiej stale królewską ją nazywają. W jej podziemiach, czyli sklepach, pochowano w roku 1484 błogosławione ciało Kazimierza królewicza. Kaplica ta, ulubione miejsce modlitwy za życia świętego, gdzie składał codzienne swe hołdy Bogarodzicy, po śmierci św. Kazimierza uobrabiła wielkiej sławy dla cudów, przy grobie otrzymanych.

Posypały się liczne fundacje, oraz przywileje Stolicy Apostolskiej, podnoszące znaczenie

w środy od 6—8 wieczorem i soboty od 5 do 10 wieczorem.

Komunię rozdaje się o godzinie 6 rano, na każdej Mszy świętej — i wogóle co pół godziny.

Kartki Komunii wielkanocnej, które otrzymuje się przy Komunii św., trzeba wypełnić i oddać zapisującemu przy Ołtarzu Św. Antoniego jeszcze przed opuszczeniem kościoła. — Zapisanie się do Księgi komunikujących jest ścisłym obowiązkiem każdego katolika.

Chorych, którzy mieszkania swego dla niemocy opuścić nie mogą, słuchać się będzie dopiero **w poniedziałek 12 maja**, a Komunię św. udzieli się im **we wtorek 13 maja**. Na ten więc termin poleca się dopiero zgłosić swoich chorych.

W czasie trwania Komunii wielkanocnej zapatrywać się będzie Sakramentami św. tylko **osoby ciężko chore**, które przyjmują **Wjatyk i Oleje św.** Do zwykłych chorych w tym czasie się nie pójdzie.

Statystyka komunikujących.

Zapisało się do księgi komunikujących:

do soboty 19 kwietnia . . .	5724	parafjan,
w niedzielę 20 kwietnia . . .	—	„
w poniedziałek 21 kwietnia . . .	85	„
w wtorek 22 kwietnia . . .	123	„
w środę 23 kwietnia . . .	101	„
w czwartek 24 kwietnia . . .	175	„
w piątek 25 kwietnia . . .	148	„
w sobotę 26 kwietnia . . .	149	„

Ogółem . . . 6505 parafjan.

Jest to liczba szczupła, jak na naszą parafję. Niestety wielu parafjan nie zapisuje się do księgi. Zwracam uwagę, że zapisanie się jest ścisłym obowiązkiem każdego bez wyjątku parafjanina.

Ks. Proboszcz Ruciński.

w świątyni. Urzędowy akt pierwszego sprawdzenia stanu zwłok św. Kazimierza podpisał ks. Grzegorz Świecicki, kilku członków ówczesnej kapituły, oraz wybitniejsi z miasta kapłani. W ciągu trzech dni wystawiono wówczas zwłoki świętego ku czci publicznej, w którym to czasie, oraz przez kilka następnych dni niezwykły zapach dziwnie miły rozchodził się po całej katedrze. Trzej młodzieńcy, uczniowie katedralnej szkoły, Jan Pawłowicz, Stanisław Bejwid i Jakób Grzegorzewicz, pod przysięgą zeznali, iż o północy widywali w tych pamiętnych dniach wielką jasność u grobu św. Kazimierza.

(Wszystkie te szczegóły zacerpniliśmy z urzędowego aktu otwarcia zwłok św. Kazimierza, znajdującego się w archiwum kapituły wileńskiej).

Porządek nabożeństwa w bieżącym tygodniu.

Niedziela II po Wielkanocy. 4. 5. 1919.

Uroczystość odpustowa św. Florjana, Męczennika, Patrona Parafji.

I. uroczyste nieszpory z procesją w sobotę o godz. 8 wieczorem.

Msze św.:

- o godzinie 6: ks. Gałdyński.
- o godzinie 7: ks. Piotrowski.
- o godzinie 8: ks. Reimann.
- o godzinie 9: ks. Prob. Ruciński.

Kazania I o godzinie 9 i pół: nie będzie.

Aspersja, procesja i suma o godz. 10^{1/2}: ks. Prof. Kosznik.

Kazanie II w czasie sumy: ks. Piotrowski.

Nieszpory i mabożeństwo majowe, procesja i zakończenie o godzinie 4: ks. Administrator Jęsień.

Kazanie III w czasie nieszpór: ks. Kubik, wikariusz przy św. Marcynie.

Tydzień: ks. Gałdyński, jego zastępca: ks. Piotrowski.

Msze święte wśród tygodnia.

- o godzinie 6: ks. Gałdyński.
- o godzinie 7: ks. Piotrowski.
- o godz. 7^{1/2}: ks. Reimann.
- o godzinie 8: ks. Prob. Ruciński.
- o godzinie 9: ks. Drygas.

Nabożeństwo majowe.

Przez miesiąc maj odprawia się nabożeństwo majowe. Rozpoczyna się w dni powszednie o godzinie 8 wieczorem, w niedziele i święta o godz. 3 w połączeniu z nieszporami.

Uroczystość św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, Patrona Polski i Diecezji Poznańskiej.

W czwartek, dnia 8 maja.

Msze św.:

- o godzinie 6: ks. Piotrowski.
- o godzinie 7: ks. Gałdyński.
- o godzinie 8: ks. Reimann.
- o godzinie 9: ks. Reimann.

Kazania I o godzinie 9 i pół: nie będzie.

Kazanie II o godzinie 10 i pół: ks. Gałdyński.

Suma po kazaniu: ks. Prob. Ruciński.

Nieszpory i nabożeństwo majowe o godz. 3: ks. Gałdyński.

Żywy Różaniec i Bractwa.

Różaniec Młodzieńców.

W niedzielę po nieszporach zmiana tajemnic Żywego Różańca Młodzieńców. W czasie wystawienia Najśw. Sakramentu adorować będą Róża 3 i 4. Te same róże adorować będą także w święto św. Stanisława.

Ciało św. Kazimierza, już z czią, przynależną świętym, zostało przechowywane w królewskiej kaplicy pod ołtarzem jeszcze przez lat dwadzieścia. Król Zygmunt III w dniu 8 marca 1623 roku darował tę kaplicę biskupowi wileńskiemu, Eustachemu Wołowiczowi, a to z tej przyczyny, że zamierzał wybudować nową, marmurową kaplicę, w której do dziś dnia w katedrze wileńskiej spoczywają szczątki św. naszego patrona.

W dniu 14 sierpnia 1636 roku odbyła się znowu wspaniała uroczystość przeniesienia zwłok św. Kazimierza, do nowej, wyłącznie jemu poświęconej kaplicy; uroczystość ta pod względem przepychu wielce była zbliżona do obchodów kanonizacyjnych w Wilnie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Różaniec Panien.

1. Jeszcze wiele panien nie wpisało się do *nowej* kasy pogrzebowej, nie wpłaciło wstępnego, ani nie odebrało karty kwitowej. Zdarzył się przypadek śmierci takiej panny; skarbniczka, która musi się stosować do ustaw, uchwalonych przez członków Żywego Różańca, pośmiertnego wypłacić nie mogła, chociaż zmarła do dawniejszej kasy pogrzebowej kilka lat należała. Niechaj to zdarzenie będzie przestrogą dla tych panien, które jeszcze karty kwitowej nie odebrały.

2. Wzywa się wszystkie panny, które mają w domu stare, nieużywane już tajemnice różańcowe, aby je w najbliższym czasie oddały swej zelatorce, a zelatorki swej opiekunce.

Bractwo Wstrzemięźliwości.

W niedzielę, 4 maja można się uścić ze składki rocznej po sumie na salce parafjalnej.

Towarzystwa parafjalne.**Towarzystwo Pracownic.**

Zebranie miesięczne połączone z obchodem Kilińskiego odbędzie się w niedzielę 4 maja o godzinie 1/8 wieczorem w ochronce.

Z ksiąg kościelnych.**a) Chrzty.**

W czasie od 20 do 27 kwietnia 1919 r.

299. Marjan Dembiński, ur. 29. 3. — 300. Janina Katońska, ur. 17. 4. — 301. Zofja Gniotówna, ur. 14. 4. — 302. Teresa Nowacka, ur. 16. 4. — 303. Marjan Kosicki, ur. 16. 4. — 304. Franciszek Niecholik, ur. 17. 4. — 305. Halina Lewandowska, ur. 18. 4. — 306. Zygmunt Tojanek, ur. 18. 4. — 307. Cecylja Brzechwy, ur. 18. 4. — 308. Teofil Brzechwy, ur. 18. 4. — 309. Bogdan Florjan Fluder, ur. 19. 4. — 310. Stanisław Jerzy Fijał, ur. 20. 4. — 311. Stanisław Zimny, ur. 20. 4. — 312. Mieczysław Kościelniak, ur. 20. 4. — 313. Marjan Bródka, ur. 23. 4. — 304. Janina Cielaszykówna, ur. 18. 4. — 315. Władysław Liberacki, ur. 22. 4. — 316. Janina Tomkowiakówna, ur. 23. 4. — 317. Czesław Kaczmarek, ur. 24. 4.

b) Zapowiedzi ślubne.

145. Karol Budach i Elżbieta Stanisława Zwierzyńska.
146. Franciszek Magorczyk i Marjanna Burówna.
147. Józef Godurkiewicz i Władysława Olszewska.
148. Bronisław Wiśniewski i Katarzyna Jędrzejewska.
149. Wincenty Bednarowicz i Władysława Witkowska.
150. Waclaw Świerczyński i Czesława Nowacka.
151. Józef Juja i Magdalena Golińska.
152. Tomasz Konys i Wiktoria Urbaniakówna.
153. Stanisław Nowaczyk i Marjanna Nochowiczówna.
154. Józef Jankowiak i Katarzyna Łubińska.
155. Jan Szajda i Marjanna Rydzówna.

c) Śluby.

72. Andrzej Królczyk i Władysława Bronisława Cugier.
73. Jan Francuszkiewicz i Rozalja Szczepaniakówna.
74. Wojciech Kiszka i Teresa Koprowska.
75. Stanisław Rosada i Magdalena Grzywaczykówna.

d) Zgony.

173. Bożena Frankus, dziecko, um. 19. 4.
174. Zygmunt Pietzmann, dziecko, um. 19. 4.
176. Stefan Zieliński, dziecko, um. 21. 4.

177. Helena Dolata, dziecko, um. 22. 4.
178. Katarzyna Styburska, um. 17. 4.
179. Marjanna Majchrzak z d. Tomczak, wdowa, um. 23. 4.
180. Józefa Wróbel z d. Błaszczak, zameżna, um. 24. 4.
181. Józef Grabarczyk, dziecko, um. 21. 4.
182. Kazimiera Rejewska, dziecko, um. 24. 4.
183. Jan Greda, dziecko, um. 25. 4.
184. Walentyna Kachelska, robotnica, um. 21. 4.
185. Dr. Stanisław Maeusel, lekarz sztabowy, um. 25. 4.
186. Marjanna Włodarczykówna, bez zawodu, um. 25. 4.
187. Józefa Koniecpolska z d. Wleklak, wdowa, um. 25. 4.

Składki i Ofiary.

Na pomnik dla Niepokalanie Poczętej (Grotta z Lourdes): Antoni Nowak, z ulicy Kościelnej 51: 10 mk. w złocie. — Magdalena Spychała 5 mk. — Stanisława Ratajczakowa 5 mk. — M. M. 10 mk. — St. T. 10 mk. — Władysława Dratwa 10 mk. — Helena Miesięcowa 20 mk. — P. N. 5 mk. Z przedstawienia amatorskiego dzieci 10 mk. — N. N. 25 mk. (Stasiu i Bronisia Knaflewscy ofiarowali 10 mk. — w zesłym numerze mylnie podano nazwisko).

Kalendarz tygodniowy.

4 maja — **Niedziela II po Wielkiejnocy.** — Moniki, wdowy — Florjana, męczennika — Najśw. Marji Panny, Królowej Korony Polskiej.

5 maja — Poniędziatek — Piusa V, papieża i wyznawcy.

6 maja — Wtorek — Jana ewangelisty, „przed bramą łacińską“ (Jana w oleju).

7 maja — Środa — Flawji Domiceli, męczennicy.

8 maja — **Czwartek — Stanisława, biskupa i męczennika, patrona archidiecezji poznańskiej i całej Polski.** — Objawienia św. Michała, archaniola.

9 maja — Piątek — *abstynencja* — Grzegorza z Nazjanzu, biskupa, wyznawcy i Doktora Kościoła.

10 maja — Sobota — Antonina, biskupa i wyznawcy — Gordjana i Epimacha, męczennika.

Młodzieży szkolna czytuj**WARTĘ****Tygodnik dla chłopców i dziewcząt.**

Kosztuje na kwartał 2 marki 10 fen.

— na miesiąc tylko 70 fenigów. —

NAUKA PRZYGOTOWAWCZA DO SAKRAMENTÓW ŚW.

rozpoczyna się po przerwie wakacyjnej

W ŚRODĘ, DNIA 7-go MAJA

w szkole Dąbrowskiego

(starej szkole jeżyckiej).

WIADOMOŚCI wychodzą w piątek po połud. — OTRZYMA je każdy parafianin w agencji. — OPLATA 10 fen. za numer pojedynczy.

MIEJSCA, gdzie odebrać można WIADOMOŚCI: Ul. Ceglowa 47 p. Matelski. — Ul. Ces. Fryderyka 13 p. Prokop. Ul. Forteczna 17 p. Wojciechowski. — Ul. Karola 34 p. Olsztyński. — Ul. Kościelna 3 p. Bolewski. — Ul. Kościelna 4 u p. Kościelna. — Ul. Moltkego 26 p. Bąkowski. — Ul. Polna 11 p. Dziamskiego. — Ul. Poznańska 18 p. Krzywiński. Ul. Wawrzynca 16 p. Seifert. — Ul. W. Berlińska 41a p. Nowak. — Ul. W. Berlińska 54 p. Chmielewski. REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BIURZE PARAFIALNEM przy ul. KOŚCIELNEJ 4. — BIURO otwarte od 11-1. — TELEFON 1607.